



KWARTALNIK POLONICUM

Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców
Centre of Polish Language and Culture for Foreigners

NR 7
Warszawa 2008

W numerze:



GOŚCIE POLONICUM

- Galicja-Piemont polski, Piemont ukraiński... – *Stefan Ciara* 3
Kraj różniący się od innych europejskich królestw..., czyli pewien angielski pisarz
i Rzeczpospolita Obojga Narodów – *Anna Kalinowska* 13

POLONISTYKA W ŚWIECIE

- Polonistyka w Zagrzebiu – *Barbara Kryżan-Stanojević* 20

WYWIAD

- Chyba już czas, abym próbował być mistrzem* – rozmowa z reżyserem Krzysztofem Zanussim 23

WARSZAWA WCZORAJ I DZIŚ

- Moja socrealistyczna Warszawa – *Miroslaw Jelonkiewicz* 26
W kolorowym świecie handlu, czyli paleta barw i odcieni warszawskich bazarów
– *Katarzyna Kołak* 29

FILMOTEKA

- Przemiany w polskiej rzeczywistości po roku 1989 we współczesnym filmie fabularnym
– *Jurand Szczerkowski* 33
Transformacja w Polsce po 1989 roku na przykładzie współczesnego filmu fabularnego
– *Jakub Jabłoński* 34

POCZET KRÓLÓW POLSKICH

- Mieszko II Lambert – *Michał Tomaszek* 36

ALFABET WIELKICH POLAKÓW

- Mikołaj Kopernik 39
Władysław Stanisław Reymont 40

O KULTURZE

- Jerzy Giedroyc i jego „Kultura” – *Wojciech Jekiel* 42
Ukochany kraj, umiłowany kraj, czyli melodie z „Mazowsza” – *Marta Nicgorska* 46

PODRÓŻE POLONICUM

- Mazowsze – *Barbara Janowska* 50
Płock – dawny gród stołeczny – *Barbara Janowska* 54

O POLSCE I POLAKACH

- Porozmawiajmy jak Niemiec z Polakiem – *Marta Skura* 56

KĄCIK JĘZYKOWY

- Białoruś i Polska – rzecz o mylących podobieństwach językowych – *Radosław Kaleta* 58

Z ŻYCIA POLONICUM

- Sprawozdanie z czwartych Warszawskich Spotkań z Językiem Polskim i Kulturą Polską
6-26 lipca 2008 – *Barbara Janowska* 63
Wydarzenia – *Marta Nicgorska* 64



Rada Kwartalnika: Elżbieta Sękowska, Zofia Zielińska, Andrzej Zieniewicz. **Redakcja:** Ryszard Kulesza (redaktor naczelny), Marta Nicgorska (sekretarz redakcji).
Współpracownicy redakcji: Barbara Janowska. **Adres redakcji:** Centrum Języka Polskiego i Kultury Polskiej dla Cudzoziemców „Polonicum”, ul. Krakowskie
Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa, tel. 022 55 21 530, 55 21 533, tel/fax. 022 55 21 555, e-mail: kwartalnik.polonicum@uw.edu.pl. **Projekt okładki
i szaty graficznej:** A'DiA Multidea (www.adia.pl). **Wydawca:** Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, ul. Nowy Świat 4, 00-497 Warszawa, tel. 022 55 31 318,
www.wuw.pl, e-mail: wuw@uw.edu.pl.

Redakcja nie odpowiada za treść artykułów i nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów.

Radosław Kaleta

Białoruś i Polska – rzecz o mylących podobieństwach językowych

Białoruś i Polska to dziś sąsiadki, ale w latach 1569–1795 (czyli czasach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a *de facto* wielu narodowości tworzyły jedno państwo, o czym nie zawsze się pamięta. Ale nawet to nie zmienia faktu, że Białoruś i Polska mają wspólną historię.

W 1921 roku na mocy traktatu ryskiego dzisiejsza Białoruś została podzielona: jej część zachodnia znalazła się w granicach Polski, wschodnia zaś — w ZSRR. Rzeczpospolita otrzymała w ten sposób część ziem należących do niej przed rozbiorem. W granicach II Rzeczypospolitej (1918–1939) znajdowały się m.in.: Wilno, Braśław, Grodno, Lida, Baranowicze, Nieśwież, Nowogródek, Zaosie, Tuhanowicze, Mir, Żyrowice, Słonim, Pińsk, Brześć, Krzemieniec oraz Lwów — miasta i miejscowości leżące dziś na terytorium Litwy, Białorusi i Ukrainy. O wielonarodowości tamtych terenów świadczy fakt, że w samym Mińsku w latach 20. XX wieku były aż cztery języki urzędowe: białoruski, rosyjski, polski oraz jidysz¹.

Wystarczy przeczytać biografie choćby króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, Adama Mickiewicza, Tomasza Zana, Antoniego Edwarda Odyńca, Jana Czeczota, Władysława Syrokomli, Wincentego Korotyńskiego, Stanisława Moniuszki, Elizy Orzeszkowej, Marii Rodziewiczówny, Józefa Czechowicza czy Jerzego Giedroycia i Ryszarda Kapuścińskiego, by przekonać się, że życie wielu osobistości związane było także z terenami dzisiejszej Białorusi. Już same nazwy miejscowości, w których osoby te urodziły się bądź zmarły, o tym świadczą.

Dość powiedzieć, że Stanisław August Poniatowski urodził się w Wołczyńcu (obecnie wieś białoruska przy granicy z Polską), Tomasz Zan uczył się w gimnazjum w Mińsku (dzisiejszej stolicy Białorusi), a pochowany został w Smolanach na dzisiejszej Białorusi (obwód witebski), Jan Czeczot badał białoruski folklor i pisał wiersze także po białorusku (np.

¹ *Historyja Minska. Istorija Minska*, red. U. A. Babkova, Mińsk 2006, s. 325.



Rys. 1. Zasięg terytorialny Rzeczypospolitej Obojga Narodów w 1619 na tle współczesnej mapy Europy: 1. Korona, 2. Prusy – Lenno Królestwa Polskiego, 3. Wielkie Księstwo Litewskie, 4. Liwlandia – posiadłość Korony i Litwy (Livonia), 5. Kurlandia – Lenno Rzeczypospolitej

wiersz *Na przyjazd Adama Mickiewicza*), Stanisław Moniuszko urodził się niedaleko Mińska, Eliza Orzeszkowa zmarła i została pochowana w Grodnie, Józef Czechowicz pracował jako nauczyciel w Braśławiu i Słobódce (osadzie całkowicie białoruskiej), Jerzy Giedroyc urodził się w Mińsku, a Ryszard Kapuściński w Pińsku.

Ale nie wspomina o tym po to, by dostarczać argumentów nacjonalistom spierającym się o przynależność narodową wybitnych postaci i prawo do ich dorobku. Kto pozna realia historyczne, które wiązały i rozdzielały nasze kraje, prześledzi zmiany granic i skład narodowościowy na tych terenach, przekona się, jak bardzo nasze kultury oddziaływały na siebie, jak mieszały się języki, obyczaje, i szybko zrozumie, że takie spory pozbawione są sensu. Najwybitniejsze jednostki często pochodzą z pogranicza kultur, czerpią z dorobku wielu narodów i właśnie dlatego ich twórczość jest ubogacona różnorodnością, a przez to tak cenna.

KĄCIK JĘZYKOWY

Trzeba dodać, że także nasze języki miały wspólną historię, co więcej — mimo że polski należy do grupy języków zachodniosłowiańskich, a białoruski do wschodniosłowiańskich — współtworzyły się: „*Kontakty językowe polsko-ukraińskie, a także polsko-białoruskie mają szczególny charakter. Wielowiekowe współzycie w ramach jednego organizmu państwowego, wzajemne przenikanie i dopełnianie się kultur spowodowały, że wszystkie trzy języki ukształtowały się przy silnych wzajemnych wpływach. Dotyczy to nie tylko języków literackich, ale także gwar zarówno kontaktujących się bezpośrednio, jak i odległych*”². W języku literackim wpływy te widoczne są już w XVI i XVII wieku w utworach Mikołaja Reja, Mikołaja Sępa Szarzyńskiego czy Szymona Zimorowica, ale także w XIX-wiecznych dziełach Adama Mickiewicza, Tomasza Zana, Antoniego Edwarda Odyńca. We współczesnej polszczyźnie mamy m.in. takie białorutenizmy (zapożyczenia z języka białoruskiego), jak: *morda, grabież, hałas, hodować, posag, rubież* oraz *czerep i najmita*³.

Bez świadomości związków historycznych trudno zrozumieć zjawisko współczesnych mylących leksykalnych pod-



Rys. 2. II Rzeczpospolita

bieństw międzyjęzykowych. A występuje ono w każdym języku⁴ — w międzynarodowej literaturze możemy spotkać

² J. Rieger, J. Siatkowski, *Kontakty polszczyzny z językami słowiańskimi* [w:] *Współczesny język polski*, (red.) J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 544.

³ *Ibidem*, s. 546.

⁴ Wszystkie terminy i leksemy języków słowiańskich zapisywane cyrylicą są przedstawione w transkrypcji, by przybliżyć problematykę także osobom znającym tylko litery łańskie.



Rys. 3. Narodowości II RP

różne określenia, np.: angielskie: *false friends (of a translator), false cognates, misleading words*; białoruskie: *falszywyja siabry (pierakładczyka), suhucznyja słowy, pseudainternacyjanalnyja słowy, miżmounnyja amonimy, paraleksija*; bułgarskie: *neverni (lzliwi) prijatelji (na prevodacza)*; chorwackie: *lažni prijatelji*; czeskie: *falešni přátelè překladaatele, zdrádná slova, mezijazykové falsiekvivalenty, mezijazyková homonimie*; hiszpańskie: *falsos amigos*; niemieckie: *falsche Freunde (des Übersetzers), irrenführende Fremdwörter*; polskie: *falszywi przyjaciele (tłumacza/sławisty), zwodnicze słowa, zdradliwe słowa, wyrazy o podobnym brzmieniu a odmiennym znaczeniu, homonimy międzyjęzykowe, ekwiwalenty pozorne, mylące podobieństwa międzyjęzykowe, złudne odpowiedniki, odpowiedniki pozorne, aproksymaty, tautonimy, falsi-ekwiwalencja, pułapki leksykalne*; rosyjskie: *łożnyje družja (pieriewodczyka)*; serbskie: *lažni drugowi*.

Termin „homonimia międzyjęzykowa” pochodzi z prac językoznawców radzieckich. Jest również stosowany przez niektórych językoznawców słowackich. Mówiąc o homonimii językowej, ma się na myśli występowanie w różnych językach wyrazów o bardzo podobnej, niemal identycznej postaci brzmieniowej illub graficznej i różnym znaczeniu. Ze względu na różnice w systemach fonetycznych różnych języków powinno się raczej mówić o podo-



Rys. 4. Dzisiejsza Republika Białorusi

bieństwie postaci brzmieniowej⁵. „Polski termin *falszywi przyjaciele tłumacza* (i odpowiednie nazwy w innych językach) jest kalką językową terminu francuskiego *faux amis du traducteur* wprowadzonego do literatury językoznawczej w roku 1928 przez Koesslera i Deroquiny. I chociaż krytykuje się metaforyczność i nieprecyzyjność tej nazwy, to jest ona używana dość powszechnie mimo różnych prób zastąpienia jej innymi wyrażeniami. Termin ten można rozumieć wąsko: odnosi się on wówczas do wyrazów dwóch języków o identycznej lub podobnej formie (graficznej i/lub fonetycznej), lecz różnych znaczeniach”⁶.

Taka międzyjęzykowa homonimia nie jest wyłącznie problemem tłumaczy, ale przede wszystkim osób uczących się języków obcych, zwłaszcza podobnych (np. słowiańskich), gdzie interferencja językowa jest zjawiskiem częstszym. Z *falszywymi przyjaciółmi* trzeba się zmagać, gdyż stawiają rzeczy na głowie i są źródłem licznych nieporozumień. W tym szkicu skupię się na mylących wyrazach białorusko-polskich.

Żeby móc posługiwać się wspomnianymi terminami, trzeba porównywać wyrazy przynajmniej dwóch języków. Językoznawcy stosują różne kryteria porównywania homonimów międzyjęzykowych. Można wybrać z jednego języka tylko takie leksemy, które brzmią tak samo w drugim języku (np. białrus. *baczny* [widoczny] — pol. *baczny* [uważny, ostrożny])

⁵ M. Majewska, *Homonimia i homonimy w opisie językoznawczym*, Warszawa 2002, s. 56.

⁶ R. Lipczuk, *Internacjonalizmy a „falszywi przyjaciele tłumacza”* [w:] *Język a kultura t. 7*, (red.) J. Maćkowiak, J. Siatkowski, Wrocław 1992, s. 139.

albo takie, które mają tylko podobną formę (np. białrus. *apadki* [opady] — pol. *odpadki* [resztki, śmieci]). Innym kryterium jest semantyka: można wybrać tylko takie ekwiwalenty pozorne, które są podobne/identyczne pod względem formy, ale różnią się wszystkimi znaczeniami (np. białrus. *skazać* [powiedzieć] — pol. *skazać* [wydać wyrok skazujący]) i odwrotnie: wybrać takie, które różnią się tylko niektórymi znaczeniami, a inne mają takie same.

W tym artykule przedstawię subiektywnie wybrane złudne odpowiedniki białorusko-polskie o podobnej/identycznej formie, których wszystkie znaczenia się różnią⁷.

1. Białrus. *admianić* to I. znieść, uchylić (wyrok), II. odwołać (wyjazd); pol. *odmienić* to I. zmienić (odmienić los; małżeństwo go odmieniło), II. odmienić (np. przez przypadek).
2. Białrus. *apadki* to po prostu opady, a nie pol. *odpadki* (resztki, śmieci).
3. Białrus. *aswoić* to I. opanować (język obcy), II. zagospodarować (ugory); pol. *oswoić* to I. przyzwyczaić (oswoić dziecko z wodą; być oswojonym z widokiem krwi), II. przyzwyczajać zwierzę do ludzi (oswoić sarenkę).
4. Białrus. *bahatyr* to bogacz, a nie pol. *bohater* (człowiek, który dokonał czynów wymagających niezwykłej odwagi).
5. Białrus. *baczny* to widoczny, pol. *baczny* to uważny, ostrożny.
6. Białrus. *blahi* to zły, a pol. *blahy* to nieistotny, bez znaczenia.
7. Białrus. *borszcz* to tylko barszcz ukraiński; pol. *barszcz* to I. zupa z buraków, II. roślina, chwast (na łąkach, w zarosłach).
8. Białrus. *bulba* to ziemniaki, a pol. *bulwa* (buraka) to dolna/podziemna część łodygi rośliny; czasem określa się tak podbite oko (Ale masz bulwę!).
9. Białrus. *wadzić* to I. prowadzić (chorego; samochód), II. wodzić (palcem po mapie); pol. *wadzić* to przeszkadzać komuś w czymś (wadzić komuś swoją obecnością).
10. Białrus. *wiesci* to czasownik prowadzić (rozmowę; zebranie; chorego pod rękę); pol. *wieści* to rzeczownik oznaczający wiadomości, pogłoski, plotki (otrzymać wieści od kogoś; krążyć o kimś różne wieści).
11. Białrus. *wydatny* to I. wspaniały, znakomity, świetny, nieprzeciętny (człowiek), II. celujący (stopień, ocena), III.

⁷ Na podstawie: A. M. Bułyka, *Thumaczalny słownik biełaruskaj mowy*, Minsk 2005; Ja. Wołkawa, W. Awiława, *Słownik polsko-białoruski* pod red. H. A. Cychuna, Mińsk 2005; T. Jasińska, A. Bartoszewicz, *Kieszonkowy słownik białorusko-polski, polsko-białoruski*, Warszawa 2007; *Słownik języka polskiego*, (red.) M. Szymczak, t. I–III, Warszawa 1988; *Słownik współczesnego języka polskiego*, (red.) B. Dunaj, Warszawa 1996.

KĄCIK JĘZYKOWY

znany (działacz); pol. *wydatny* to I. okazały, znaczny (wydatna pomoc), II. wystający, wypukły (wydatny nos, wydatne kości policzkowe).

12. Błrus. *wykazacca* to wypowiedzieć się, a pol. *wykazać się* to udowodnić coś (swoją wiedzę, umiejętności, kwalifikacje), czasem używane jako popisać się.

13. Błrus. *wymowa* to wymówka, nagana, upomnienie, a pol. *wymowa* to I. sposób wypowiedzania wyrazów, II. ogólny sens, przesłanie (wymowa dzieła, utworu, filmu).

14. Błrus. *hadac* to wróżyć, a pol. *gadać* to mówić, opowiadać (Jak on dużo gada! Gadał nieciekawie).

15. Błrus. *hałasawać* to głośować, błrus. *hałasawannie* to głośowanie, a pol. *hałasować* to wydawać/wywoływać głośne, nieprzyjemne dźwięki, odgłosy zakłócające spokój; pol. *hałasowanie* (rzeczownik od czasownika *hałasować*).

16. Błrus. *hierainia* to bohaterka, a pol. *heroína* to nie tylko bohaterka, ale też rodzaj narkotyku.

17. Błrus. *dawiesci* to doprowadzić (do drzwi; sprawę do końca; do łez); pol. *dowieść* to udowodnić coś (dowieść swojej niewinności).

18. Błrus. *daruczyc* to I. polecić, zlecić, II. powierzyć, oddać pod opiekę (dzieci nauczycielowi), a błrus. *daruczennie* to polecenie, zlecenie; pol. *doręczyć* to dostarczyć coś komuś, oddać do rąk (doręczyć listy); pol. *doręczenie* (rzeczownik od czasownika *doręczyć*).

19. Błrus. *duma* to zaduma, rozmyślanie, rozważanie, a pol. *duma* to I. poczucie własnej godności i wartości, II. chluba, ozdoba (Ktoś jest dumą uniwersytetu).

20. Błrus. *zawod* to zakład, fabryka, a pol. *zawód* to I. wyuczone zajęcie (pracować w zawodzie; wolny zawód), II. rozczarowanie z powodu niespełnienia oczekiwań (doznać zawodu).

21. Błrus. *zakaz* to zamówienie, a pol. *zakaz* to polecenie zabraniające czegoś (zakaz wjazdu).

22. Błrus. *zakon* to I. prawo, ustawa, II. zasady, reguły, wymogi; pol. *zakon* to zgromadzenie religijne (zakon jezuitów); błrus. *zakonny* to I. prawny, prawomocny, legalny, II. uzasadniony, słuszny, sprawiedliwy; a pol. *zakonny* odnoszący się do zakonu (życie zakonne, reguła zakonna).

23. Błrus. *zapomnić* to zapamiętać, a nie pol. *zapomnieć* (nie pamiętać).

24. Błrus. *zjawa* to I. zjawisko, II. scena, odsłona (sztuki), a nie pol. *zjawa* (nocna).

25. Błrus. *kazać* to mówić, a nie pol. *kazać* (coś zrobić, polecić zażądać).

26. Błrus. *karenny* to I. rdzenny (rdzenna ludność), II. gruntowny, radykalny, zasadniczy (radykalne zmiany); pol. *korzenny* to związany z korzeniami (korzenny aromat).

27. Błrus. *klatwa* to przysięga, a pol. *klątwa* to I. wyłączenie ze społeczności religijnej, II. przekleństwo (Choroba ojca to dla nich prawdziwa klątwa).

28. Błrus. *koska* to przecinek, a pol. *kostka* to I. zdrobnienie od *kość*, II. kostka do gry, III. przedmiot o regularnych kształtach (kostka brukowa, kostka lodu), IV. płytką do szarpania strun niektórych instrumentów (kostka gitarowa).

29. Błrus. *kukła* to kok (rodzaj uczesania włosów), a nie pol. *kukła* (lalka, manekin).

30. Błrus. *lekycja* to wykład, odczyt, prelekcja, a pol. *lekcja* I. jednostka nauczania (lekcja fizyki), II. nauka, nauczka (lekcja pokory, szacunku; odebrać lekcję).

31. Błrus. *łob* to czoło, a nie pol. *łeb* (głowa).

32. Błrus. *luby* to każdy, jakkolwiek, a nie pol. *luby* (kochany).

33. Błrus. *mahazin* to sklep, a pol. *magazyn* to I. pomieszczenie, w którym coś się przechowuje (magazyn żywnościowy), II. czasopismo (magazyn wędkarski), III. stała audycja radiowa/telewizyjna (magazyn kulturalny).

34. Błrus. *miacz* to piłka, a nie pol. *mecz/miecz* (rodzaj broni).

35. Błrus. *naprawa* to w prawo, a nie pol. *naprawa* (usuwanie usterek).

36. Błrus. *order* to I. nakaz (rewizji), II. przydział (na mieszkanie), a nie pol. *order* (odznaczenie za zasługi).

37. Błrus. *pawaha* to poważanie, szacunek, uszanowanie, a pol. *powaga* to sposób bycia przejawiający się opanowaniem odruchów, uczuć (iść z powagą).

38. Błrus. *paranic* to zranić, skaleczyć, a nie pol. *poronić* (urodzić przedwcześnie martwy płód).

39. Błrus. *paruszyć* to I. zakłócić (spokój), II. naruszyć, złamać (dyscyplinę); a nie pol. *poruszyć* (kwestię; kogoś do łez).

40. Błrus. *piensija* to I. renta, II. emerytura; a nie pol. *pensja* (płaca za pracę).

41. Błrus. *pisać* (z akcentem na drugą sylabę od końca) to siusiac — potoczne określenie oddawania moczu, a nie pol. *pisać* (list).

42. Błrus. *pladowy* to owocowy, a nie pol. *plodowy* (życie płodowe, płodowy okres w rozwoju organizmu).

43. Błrus. *pospiech* to sukces, powodzenie, osiągnięcie, a nie pol. *pośpiech* (śpieszenie się).

44. Błrus. *pukać* to puszczać bąki, a nie pol. *pukać* (do drzwi).

45. Błrus. *radzima* to ojczyzna, a pol. *rodzima* to swojska, macierzysta, własna (rodzima sztuka, tradycja; rodzimy handel).

46. Błrus. *razmouny* to I. konwersacyjny, II. kolokwialny, potoczny, a nie pol. *rozmowny* (taki, który lubi rozmawiać).

47. Błrus. *raskaz* to opowiadanie, narracja, a nie pol. *rozkaz* (polecenie).

48. Błrus. *rasoł* to I. solanka, II. zalewa, a nie pol. *rosół* (z kury).

49. Błrus. *skazać* to powiedzieć, a nie pol. *skazać* (wydać wyrok).

50. Błrus. *skaczok* to skok, a nie pol. *skoczek* (np. narciarski).

51. Błrus. *skłaniać* to odmieniać przez przypadki, a nie pol. *skłaniać* (namawiać). A błrus. *skłon* to przypadek gramatyczny, a nie pol. *skłon* (ciała).

52. Błrus. *spreczny* to sporny, a nie pol. *sprzeczny* (rozbieżny, wykluczający się).

53. Błrus. *stanouczy* to I. twierdzący, pozytywny, II. dodatni, a nie pol. *stanowczy*.

54. Błrus. *stancja* to stacja, a nie pol. *stancja* (pokój wynajmowany uczniom/studentom).

55. Błrus. *stol* to sufit, a nie pol. *stół*.

56. Błrus. *strojny* to I. zgrabny, kształtny, smukły, II. przejrzysty, konsekwentny, III. uporządkowany, zgodny, harmonijny; pol. *strojny* to wystrojony, elegancki.

57. Błrus. *sum* to I. nuda, II. smutek, przygnębienie, III. tęsknota; a pol. *sum* to gatunek ryby.

58. Błrus. *sutki* to doba, a nie pol. *sutki* (wzniesienia na gruczole mlecznym ssaków zakończone brodawką; także sama brodawka).

59. Błrus. *tarmazić* to I. hamować, zatrzymywać (samochód), II. wstrzymywać, opóźniać (pracę); pol. *tarmosić* to pociągać, targać, szarpać kogoś/coś (tarmosić za ubranie).

60. Błrus. *trapić* to I. trafić, znaleźć drogę (do domu), II. dostać się (do lotnictwa); pol. *trapić* to powodować smutek, zmartwienie (być trapionym przez nędzę).

61. Błrus. *tresci* to trząść, a nie pol. *treści* (M. Im od *treść* — zawartość merytoryczna wypowiedzi, utworu).

62. Błrus. *tuman* to mgła, a pol. *tuman* to I. kłęby czegoś sypkiego unoszące się w powietrzu (tuman kurzu, piasku, śniegu), II. dureń, idiota.

63. Błrus. *uzrost* to wiek (wiek dojrzały), a nie pol. *wzrost* (wysokość człowieka).

64. Błrus. *ulewa* to w lewo, a nie *ulewa* (obfity deszcz).

65. Błrus. *umowy* to I. warunki, II. zasady (korzystania), a pol. *umowy* to pisemne lub ustne porozumienie stron w jakiejś kwestii, dokument, kontrakt (umowy międzynarodowe).

66. Błrus. *uprawa* to w/na prawo, a nie pol. *uprawa* (ziemi).

67. Błrus. *urok* to lekcja, a pol. *urok* to I. piękno, powab, wdzięk (urok osobisty), II. czary (rzucić na kogoś urok[i]).

68. Błrus. *ustać* to I. wstać (z miejsca), II. powstać, wyniknąć (wynikła kwestia zaopatrzenia); pol. *ustać* to I. zakończyć się (Walka ustała), II. utrzymać się w pozycji stojącej (Nie móc ustać na nogach ze zmęczenia).

69. Błrus. *czuwać* to I. słycać, II. czuć, odczuwać, a nie pol. *czuwać* (nie spać, być uważnym).

70. Błrus. *szyna* to opona, a nie pol. *szyna* (kolejowa, tramwajowa).

Zjawisko homonimii białorusko-polskiej jest na tyle ważne, że nie powinno być bagatelizowane. Zarówno Białorusini uczący się języka polskiego, jak i Polacy uczący się języka białoruskiego popełniają często ten sam błąd w założeniu już na samym początku przygody z językiem obcym; otóż wydaje się im (jednym i drugim), że skoro są to języki tak sobie bliskie, to każdy wyraz wyglądający swojsko musi oznaczać to samo, co w rodzimym języku. Niestety nie jest tak zawsze. Przecież nawet znaczenie tego samego leksemu w jednym języku na przestrzeni lat często ulega różnym zmianom (może to być zawężenie lub rozszerzenie znaczenia, nadanie nowego, dotąd nieznanego, czy przewartościowanie i nowa hierarchizacja znaczeń, np. pierwotne, etymologiczne znaczenie przegrywa z nowym, popularnym, zob. leksem *batwan* w słownikach języka polskiego z różnych okresów); cóż więc dopiero mówić o słowiańskich „odpowiednikach”, które mogą mieć wspólną genezę, ale inną historię rozwoju znaczenia.

Beztróskie podejście do tego zagadnienia nie pozwoli na opanowanie języka w takim stopniu, w jakim wydaje się, że już został opanowany. Niebezpieczne jest założenie, że zna się język obcy tylko dlatego, że jest on blisko spokrewniony z ojczystym, a większość słów jest zrozumiała zaraz po usłyszeniu. Nie chodzi przecież tylko o rozumienie, dobrą bierną znajomość języka, lecz także o umiejętne wykorzystywanie słownictwa i znajomość odpowiednich kontekstów; niedostateczne opanowanie tej sztuki można rozpoznać po zafrasowanych minach rodzimych użytkowników języka, do których się zwracamy, ale takiego widoku nikomu nie życzę...

Autor jest doktorantem w Katedrze Białorusistyki UW, słuchaczem rocznej specjalizacji glottodydaktycznej w Centrum „Polonicum”.